

# Marek Smoliński

---

## Między dwoma organizmami państwowymi - biskup kamieński Herman von Gleichen i jego stosunki z książętami Pomorza Zachodniego oraz margrabiami brandenburskimi

---

Średniowiecze Polskie i Powszechnie 3 (7), 25-44

---

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Marek Smoliński*

Gdańsk

## **Między dwoma organizmami państwowymi — biskup kamieński Herman von Gleichen i jego stosunki z książętami Pomorza Zachodniego oraz margrabiami brandenburskimi**

„Biskup jednakowoż nigdy już potem nie był prawdziwie pomorski i sprzymierzył się z margrabiami, czego wszak książę Bogusław wysoko nie cenił”<sup>1</sup>. Tomasz Kantzow, szesnastowieczny dziejopis pomorski, jednoznacznie — jak widać — ocenił rządy biskupie Hermana von Gleichen. Kronikarski osąd ukształtował się jednak pod wpływem konkretnych wydarzeń politycznych. Księcia pomorskiego Bogusława IV, bo o nim w cytowanym przekazie mowa, spotkała wówczas dotkliwa porażka w wojnie z Brandenburgią. Wiązała się ona ze stratami terytorialnymi, jakie dotknęły Pomorze, i podporządkowaniem politycznym władcom Brandenburgii. W prezentowanej kronikarskiej opinii brak miejsca na szerszą ocenę całego pontyfikatu Hermana i sojuszy politycznych, w których Gleichen funkcjonował.

Działalność i osoba biskupa kamieńskiego Hermana von Gleichen często wzmiankowane są w literaturze przedmiotu<sup>2</sup>. Długi okres rządów (1251—

---

<sup>1</sup> Cyt. za: T. Kantzow: *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*. Oprac. T. Białecki, E. Rymar. Tłum. K. Gołda. Szczecin 2005, s. 363. Por. T. Kantzow: *Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart*. Hrsg. G. Gaebel. Stettin 1897, s. 118.

<sup>2</sup> A. Werenburg: *Geschichtliche über die Grafen von Gleichen*. „Mitteilungen des Vereins für Geschichte und Altertumskunde von Erfurt“ (dalej: MVGAE) 1876, Bd. 6, s. 37 i nast.; M. Wehrmann: *Zum Amtsantritt der Caminer Bischöfe Wilhelm (1244) und Hermann von Gleichen (1251)*. „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 1901, Bd. 15, s. 77 i nast.; Tenże: *Zur Geschichte des Grafen von Hermann von Gleichen, Bischofs zu Camin*. MVGAE 1899, Bd. 20, s. 171 i nast.; M. Tumlér: *Die Grafen von*

1289), jak na warunki średniowieczne dość dobrze udokumentowanych w materiale dyplomatycznym, wpłynął na kierunki badań nad postacią biskupa. Dotąd zajmowano się jego pochodzeniem, okolicznościami wyboru na biskupstwo kamieńskie, wycinkowo stosunkami z książętami pomorskimi, margrabiami brandenburskimi i rycerstwem, działalnością osadniczą, relacjami z zakonami rycerskimi, a także przedsięwzięciami militarnymi, w których von Gleichen wziął udział. Liczba napisanych do tej pory przyczynków naukowych i popularnonaukowych bez wątpienia wpłynąć powinna na powstanie w niedalekiej przyszłości osobnej, nowoczesnej monografii poświęconej Hermanowi von Gleichen. Tym pilniejszy wydaje się postulat próby podsumowania całości stosunków politycznych utrzymywanych przez biskupa z margrabiami brandenburskimi i książętami zachodniopomorskimi. Ich jakość, przynajmniej w początkach pontyfikatu Hermana, warunkowana była pochodzeniem biskupa. Wywodził się on bowiem z hrabiów turyngijskich, związanych z Erfurtem i ziemiami arcybiskupstwa mogunckiego. Jego ojciec, hrabia Erfurtu Lambert II w latach dwudziestych XIII wieku związany był z duńskim stronnictwem politycznym ukształtowanym przez podboje skandynawskich władców na południowych wybrzeżach Bałtyku. Dobitnie świadczyło o tym pochodzenie matki przyszłego biskupa kamieńskiego Zofii. Była ona córką innego stronnika Danii — hrabiego Orlamünde Zygryda. Herman po kądzieli spokrewniony był także z królem Danii Waldemarem II<sup>3</sup>. Z kolejnymi władcami duńskimi swą karierę polityczną związał też brat Hermana Ernest IV<sup>4</sup>.

*Gleichen als Vögte von Erfurt.* MVGAE 1935, Bd. 50, s. 53 i nast.; F. Salis: *Forschungen zur älteren Geschichte des Bistums Kammin.* „Baltische Studien“ 1924, Bd. 26, s. 21 i nast.; E. Rymar: *Problem autentyczności dokumentu księcia gdańskiego Świętopelka z datą 20 stycznia 1205 r. i jego przydatność do badań nad dziejami Pomorza Sławięsko-Słupskiego w pierwszej połowie XIII wieku.* „Rocznik Gdański“ 1980, T. 40, z. 1, s. 53 i nast.; Tenże: *Biskupi — mnisi — reformatorzy. Studia z dziejów diecezji kamieńskiej.* Szczecin 2002, s. 21—23; D. Wybranowski: *Zakony rycerskie w polityce biskupa kamieńskiego Hermana von Gleichen w latach 1261—1288.* W: „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza” (dalej: GSDŚ). Nr 7: *Mazowsze, Pomorze, Prusy.* Red. B. Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 295 i nast.; D. Wybranowski: *Początki świeckiego kręgu wasali biskupa kamieńskiego Hermana von Gleichen (1288/89) na tle jego działalności politycznej i kolonizacyjnej. Przyczynek do dziejów państwa biskupiego w XIII w. Cz. 1: (1251—1274).* W: GSDŚ. Nr 9: *Biskupi, lennicy, żeglarze.* Red. B. Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 321 i nast.; Cz. 2: (1275—1280). W: „Studia z Dziejów Średniowiecza” (dalej cyt. SDŚ). Nr 10: *Mieszczanie, wasale, zakonnicy.* Red. B. Śliwiński. Malbork 2004, s. 323; Cz. 3: (1281—1288). W: SDŚ. Nr 12: *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy.* Red. B. Śliwiński. Malbork 2006; M. Smoliński: *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopelka.* Gdańsk 2000, s. 192 i nast.; Tenże: *Biskup kamieński Herman von Gleichen i jego związki z zakonami krzyżowymi.* W: GSDŚ. Nr 9: *Biskupi, lennicy, żeglarze...*, s. 229 i nast.

<sup>3</sup> A. Erenburg: *Geschichtliche über die Grafen...*, s. 37; M. Wehrmann: *Zur Geschichte...*, s. 171—173; D. Schwennicke: *Europäische Stammtafeln.* Neue Folge. Bd. 19. Frankfurt am Main 2000, Taf. 98; M. Smoliński: *Biskup...*, s. 231.

<sup>4</sup> E. Rymar: *Problem...*, tabl. na s. 56; D. Schwennicke: *Europäische Stammtafeln...*, Taf. 98; M. Smoliński: *Biskup...*, s. 235 i nast.

Ważna dla losów przyszłego biskupa okazała się również parantela hrabiów von Gleichen z książętami brunszwickimi i margrabiami brandenburskimi z linii Jana I. Babka biskupa Hermana Zofia była siostrą Heleny, matki księcia brunszwickiego Ottona Dziecięcia. Ten ostatni z kolei ożenił się z Matyldą, siostrą margrabięgo joannickiego Jana I. Co istotne, wynikające z tych związków pokrewieństwo było przez wymienione tu osoby akcentowane w dokumentach<sup>5</sup>. Lista tych, którzy wspierali Hermana u początków jego kariery kościelnej, jest wprost imponująca. Prócz Ottona Dziecięcia wspomnieć można władcę duńskiego Eryka, margrabiów brandenburskich, księcia saskiego Albrechta i przedstawiciela hrabstwa Anhaltu<sup>6</sup>. Mimo tego Hermanowi, z uwagi na młody wiek, nie udało się objąć w 1247 roku urzędu biskupstwa hildesheimskiego. Oporu miejscowej kapituły nie zdołały przełamać nawet interwencja papieska Innocentego IV ani też naciski arcybiskupa mogunckiego Zygfrйда<sup>7</sup>. Nie ulega wątpliwości, że poszczególni członkowie kapituły znali Hermana. Przed 1247 rokiem Gleichen był najpierw kanonikiem w Hildesheim, a potem prepozytem przy kolegiacie brunszwickiej<sup>8</sup>. Zainteresowanie Kościoła karierą Hermana wynikało, jak się wydaje, z papieskich planów zmierzających do wzmocnienia w Rzeszy antystaufijskiego stronnictwa, które w omawianym czasie na tron antykróla niemieckiego ferowało Wilhelma holenderskiego. Istotną sprawą będzie tu przypomnienie, że od 1252 roku żoną Wilhelma była Elżbieta brunszwicka. Tym samym do listy protektorów Hermana dopisać można również i antykróla niemieckiego.

Po nieudanych staraniach w sprawie objęcia urzędu biskupa hildesheimskiego Herman od 1251 roku znalazł się w diecezji kamieńskiej, gdzie — u boku miejscowego biskupa Wilhelma — pełnił funkcję biskupa elekta<sup>9</sup>. Doszło więc wówczas do rzadkiej jak na ówczesny okres sytuacji. Za życia i sprawowania urzędu przez legalnego biskupa u jego boku pojawił się przyszły następca. Unikalność tego wydarzenia poświadcza także nakaz papieski wydany w sprawie obioru Hermana w razie śmierci Wilhelma i wspominający o poparciu dla Gleichena króla niemieckiego<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> *Epistole saeculi XIII e regis pontificum romanorum selectae per G.H. Pertz*. Hrsg. v. C. Rodenberg. In: *Monumenta Germaniae Historia. Epistolae* (dalej: *Epistolae*). T. 3. Berlin 1894, nr 77; *Regesta diplomatica nec non epistolarna historiae Thuringiae*. Hrsg. v. O. Dobenecker. Jena 1925, III, nr 1700; zob. literatura z przyp. 1.

<sup>6</sup> Zob. M. Smoliński: *Polityka...*, s. 193.

<sup>7</sup> H. Tumler: *Die Grafen von Gleichen...*, s. 60; F. Salis: *Forschungen...*, s. 24; E. Ry-mar: *Problem...*, s. 55; M. Smoliński: *Biskup...*, s. 245.

<sup>8</sup> E. Ry-mar: *Biskupi...*, s. 22.

<sup>9</sup> Dokumenty, gdzie Herman występował z tytułem elekta, wymienił E. Ry-mar: *Problem...*, s. 55, przyp. 65.

<sup>10</sup> *Epistolae*, nr 248; *Pommersches Urkundenbuch*. Hrsg. v. O. Heinemann (dalej: *PommUB*). Bd. VI/1. Stettin 1907, nr 3940; F. Salis: *Forschungen...*, s. 26; E. Ry-mar: *Problem...*, s. 55.

Nowy, samodzielny biskup, jakim został Herman mniej więcej od 1252 roku, objął diecezję, której poprzedni włodarze już od jakiegoś czasu skłonni byli uznawać zwierzchnictwo arcybiskupstwa magdeburskiego. Współcześnie proces ten datuje się na okres rządów biskupich w Kamieniu Konrada III z Salzwedel (1233—1241)<sup>11</sup>. W 1252 roku władzę królewską protektora biskupa kamieńskiego, króla niemieckiego Wilhelma, uznał też urzędujący w tym czasie w Magdeburgu arcybiskup Wilbrand von Hallermund<sup>12</sup>. Z punktu widzenia Hermana von Gleichen i jego sojuszników fakt ten stwarzał nadzieję na dobrą współpracę z metropolitarnym zwierzchnikiem.

Historycy nie są zgodni w ocenie zaangażowania książąt pomorskich w uzyskanie tronu biskupiego przez potomka hrabiów erfurckich. Dawniejsza literatura przedmiotu objęcie tego tronu przez Hermana rozpatrywała przede wszystkim na tle rywalizacji papiesko-staufijskiej<sup>13</sup>. Rządzącym wówczas księstwami pomorskimi Warcisławowi III i Barnimowi I przyznawano co najwyżej prawo do akceptacji wyboru biskupa. W ostatnich latach jednak w jednym z inspiratorów elekcji Hermana widzi się również Barnima I<sup>14</sup>. Piszący niniejsze słowa zgłosił też pogląd o chęci współpracy Barnima I z północnoniemieckim stronnictwem Wilhelma holenderskiego<sup>15</sup>. Za skutek tego uznał oddanie Gleichenowi diecezji kamieńskiej.

Związki rodowe Hermana von Gleichen oraz okoliczności polityczne towarzyszące jego wyniesieniu na urząd biskupi zdeterminowały, jak się wydaje, charakter jego rządów. Stabilność pozycji tegoż duchownego w najwyższym stopniu gwarantować musiał stan pokoju utrzymujący się między Warcisławem III Dymińskim, Barnimem I uznamsko-szczecińskim a ich lennymi zwierzchnikami, margrabiami brandenburskimi. Pierwszy z wymienionych książąt uznał się lennikiem Askańczyków układem w Kremmen w 1236 roku<sup>16</sup>. Co do terminu, w którym drugi z nich przyjął zwierzchność margrabiów, istnieje w literaturze długotrwały już spór. Z pewnością o stosunkach między obiema stronami przesądził układ z Hohen Landin z 1250 roku<sup>17</sup>. Edward Rymar, który jako jeden z ostatnich badaczy w tak drobiazgowy sposób analizował relację margrabiów z książętami pomorskimi, wyraził pogląd o znacz-

<sup>11</sup> E. Rymar: *Biskupi...*, s. 18—19.

<sup>12</sup> Od początku 1252 r. w Magdeburgu przebywał papieski legat Hugo. Prócz omawiania innych spraw być może namawiał arcybiskupa do opowiedzenia się po stronie Wilhelma. Dokumenty królewskie z początku 1253 r. zdają się nie pozostawiać wątpliwości co do wzajemnych relacji władcy i arcybiskupa. Zob. *Regesta Archiepiscopatus Magdeburgensis*. Hrsg. v. G.A. Mülverstedt. Th. 2. Magdeburg 1881, nr 1293, 1294—1301, 1304, 1325.

<sup>13</sup> Zob. F. Salis: *Forschungen...*, s. 29; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 322.

<sup>14</sup> E. Rymar: *Problem...*, s. 53; M. Smoliński: *Polityka...*, s. 192 i nast.; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 322.

<sup>15</sup> M. Smoliński: *Polityka...*, s. 194 i nast.

<sup>16</sup> PommUB, Bd. 1, Aufl. 2. Bearb. v. K. Conrad. Köln—Wien 1970, nr 334.

<sup>17</sup> Tamże, nr 512.

nie wcześniejszej metryce zawarcia stosunku lennego między Askańczykami i księciem uznamsko-szczecińskim<sup>18</sup>. Miała ona sięgać okresu wcześniejszego niż ten, w którym pod zwierzchność margrabiów poddał się kuzyn księcia Warcisław III. Do 1250 roku Barnim I (i zapewne Warcisław III) próbował wykorzystać czasowe osłabienie pozycji margrabiów i usiłował zerwać zależność lenną. Wydarzenia te odnotowano w okresie 1242—1245 i w 1248 roku<sup>19</sup>. Wcześniejsze dążenia książąt pomorskich z pewnością więc mogły stanowić potencjalne zagrożenie dla stabilności rządów aktualnego biskupa kamieńskiego, od lat trzydziestych XIII wieku, również zresztą lennika Askańczyków.

Stan napięcia stosunków pomorsko-brandenburskich odnotować można już chyba w 1251 roku, a więc w czasie przybycia Hermana von Gleichen na teren diecezji. We wspomnianym roku obaj książęta pomorscy układem w Wismarze umocnili dobre relacje z nieprzyjazną Askańczykom Lubeką<sup>20</sup>. Fakt ten wskazuje na poszukiwanie przez Gryfitów sojuszków o antybrandenburskim obliczu<sup>21</sup>. Do tego dodać trzeba sojusz Barnima I z książętami meklemburskimi<sup>22</sup>. Zachowane źródła nie wskazują jednak na to, żeby bezpośrednio po tej dacie doszło do wojny między Pomorzanami a Brandenburczykami. Dotyczący lat 1253, 1255 przekaz szesnastowiecznego kronikarza pomorskiego Tomasza Kantzowa, w którym mowa o zniszczeniu przez margrabiów ziem od Stargardu aż po Kołobrzeg, obecnie uznawany jest bowiem za bałamutny<sup>23</sup>. Faktem jest jednak, że mniej więcej w tym czasie margrabiowie zdołali uzyskać ziemię kiniecką i cedyńską. Dość interesująco jawi się też nakaz wysłany w maju 1253 roku przez papieża Innocentego IV do biskupa lubuskiego. Dyplom ten

<sup>18</sup> E. Rymar: *Między układem kremieńskim i landyńskim (1236—1250). Wojna Pomorza Zachodniego z Rugią i Brandenburgią*. Roczn. Hist. 1987, R. 53, s. 115 i nast.; Tenże: *Zaprowadzenie lennego zwierzchnictwa brandenburskiego nad księstwem Barnima I zachodniopomorskiego (1232—1235)*. W: *Opuscula minora in memoria Iosepho Spors*. Słupsk 1993, s. 119 i nast.

<sup>19</sup> Zebrał je E. Rymar: *Zaprowadzenie...*, s. 199 i nast.

<sup>20</sup> Zob. J. Schultze: *Die Mark Brandenburg*. Bd. 1. Berlin 1961, s. 152. Sojusz ten raczej długo się nie utrzymał, co można wnioskować ze stopniowego ograniczania praw Lubeczan przez Barnima w jego księstwie. Zob. Z. Boras: *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Grafitów*. Poznań 1978, s. 54—55. Por. też. F.W. Barthold: *Geschichte von Rügen und Pommern*. Th. 2. Hamburg 1840, s. 502—503 i nast.

<sup>21</sup> PommUB, Bd. 1, nr 540; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 348.

<sup>22</sup> Według badań E. Rymara (*Rodowód książąt pomorskich*. Szczecin 2005, s. 147—148), po śmierci pierwszej żony w 1252 r. Barnim I ożenił się z Małgorzatą, która zdaniem cytowanego badacza była córką księcia meklemburskiego Mikołaja. Do tego małżeństwa mogło więc dojść po 1252 r., co umacniało sojusz pomorsko-meklemburski.

<sup>23</sup> Zob. D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 348, przyp. 128 — gdzie podsumowanie sądów z literatury przedmiotu. Por. T. Kantzow: *Chronik...*, s. 106: „Desselbinen Jahren [tzn. 1255 — M.S.] haben auch Marggraf Hans und Otto Zwist gehabt mit Hertzog Barnim in Vorpommern und haben die Ladschaft bey Stargad und Colberg verheret, unbewust aus was Ursachen”.



przyniósł sygnały świadczące o wcześniejszych pretensjach obu stron. Jan I i Otton III musieli stwierdzić, że ze szkodą dla biskupstwa kamieńskiego i jego kapituły nie zajmują żadnych dóbr i dziesięciny. Do biskupa lubuskiego należało sprawdzenie prawdziwości stanu rzeczy, ewentualnie nakazanie jego regulacji i w końcu zatwierdzenie układu między obiema stronami<sup>24</sup>. Czy cytowany dokument można uznać za świadectwo nieporozumień wynikających z działania wojsk askańskich na Pomorzu, czy też nie, pozostawić należy do dalszej dyskusji.

W 1255 roku margrabiowie potwierdzili układ biskupa Hermana z Barnimem I w sprawie wymiany ziemi stargardzkiej za część kołobrzeskiej<sup>25</sup>. We wspomnianym roku więc, zarówno książę, jak i biskup musieli uznawać brandenburskie zwierzchnictwo. Najwidoczniej nie stanowiło ono żadnej przeszkody dla kontaktów biskupa z książętami. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć współdziałanie biskupa kamieńskiego i Wacisława III przy nadaniu Kołobrzegowi prawa lubeckiego<sup>26</sup>. W literaturze przedmiotu stwierdzono też, że w 1253 i 1255 roku biskup kamieński stykał się bądź to z marchijskimi wasalami margrabiów, bądź to z przedstawicielami miast zależnych od nich<sup>27</sup>. Gdyby więc założyć wrogość między Pomorzem i Brandenburgią w omawianym czasie, wówczas należałoby chyba przyjąć, że Herman von Gleichen sprzyjał raczej niemieckiej stronie konfliktu. Brak wrogich kroków ze strony Pomorzan wobec biskupa zdaje się jednak świadczyć albo o braku, albo o nikłym poparciu dla ewentualnie wrogich wobec Pomorza poczynań margrabiów Jana I czy Ottona III.

Według niektórych badaczy, ok. 1253 roku miało miejsce wspólne przedsięwzięcie militarne Barnima I, Wacisława III i biskupa Hermana. Wymierzone ono było przeciwko władzy Świętopelka gdańskiego w ziemi sławieńskiej. Wnioskuje się o tym na podstawie regulacji nadań Świętopelka gdańskiego w 1254 roku przez Barnima I, Wacisława III, z poświęceniem i udziałem biskupa Hermana, na rzecz klasztoru darguńskiego i bukowskiego<sup>28</sup>. Proble-

<sup>24</sup> PommUB, Bd. 1, nr 567 (mowa tu m.in. o czterystu łanach jako zadośćuczynieniu dokonanym przez margrabiów na rzecz biskupstwa. Gdzie miały się one znajdować, w dokumencie nie podano); P. v. Niessen: *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*. Landsberg 1905, s. 164; F. Salis: *Forschungen...*, s. 142—143.

<sup>25</sup> PommUB, Bd. 2, Abt. 1. Hrg. v. R. Prümers. Stettin 1881, nr 617; F.W. Barthold: *Geschichte...*, s. 507—508; W. v. Sommerfeld: *Geschichte der Germanisierung des Herzogtums Pommern oder Slavien bis zum Ablauf des 13. Jahrhunderts*. Leipzig 1896, s. 217; D. Lucht: *Die Außenpolitik Herzog Barnims I. von Pommern*. „Baltische Studien“ 1965, Bd. 51, s. 21; E. Rymar: *Władztwo biskupów kamieńskich między Unieścią i Grabową w XIII i XIV wieku*. „Rocznik Koszaliński” 1995, nr 25, s. 39; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 348.

<sup>26</sup> PommUB II/1, nr 606.

<sup>27</sup> D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 348—349.

<sup>28</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch*. Bearb. M. Perlbach (dalej: Pommerell UB). Danzig 1882, nr 151—152. Zob. E. Rymar: *Władztwo biskupie...*, s. 42; Tenże: *Wojny na Pomorzu*

mem do szerszej dyskusji jest jednak sprawa, czy do jakiegoś ataku na Pomorze Środkowe wówczas rzeczywiście doszło, czy też wspomniane dokumenty wystawiono jedynie na podstawie faktycznie zgłoszonych przez władców zachodniopomorskich pretensji do Pomorza Sławińskiego. Dla niniejszego tematu istotna będzie jednak uwaga, że biskup Herman albo wziął udział w wyprawie zbrojnej swych książąt, albo przynajmniej również zgłaszał do tego ochotę.

Kolejne lata przyniosły przykłady współdziałania biskupa kamieńskiego z książętami pomorskimi. Współpracę tę śledzić można zarówno na płaszczyźnie fundacyjno-donacyjnej, jak i militarnej. Czynności Hermana von Gleichen w 1256 roku wspominał Barnim I, konfirmując mniszkom pyrzyckim uposażenie mające posłużyć utrzymaniu prowadzonej przez nie szkoły<sup>29</sup>. W 1257—1258 biskup, u boku Warcisława III, wziął udział w wojnie o kasztelaninę łędzką<sup>30</sup>. Jak wiadomo, wyprawa księcia i biskupa przeciwko Świętopełkowi gdańskiemu nie skończyła się dla Hermana zbyt szczęśliwie. Po nagłym uderzeniu wojsk Świętopełka biskupowi ledwo udało się uciec z obozu pod Słupskiem.

Brak sukcesów w opisywanej wojnie nie odbił się negatywnie na dalszych stosunkach książęco-biskupich. W 1259 roku biskup ułożył się z Barnimem I co do granic, ziem: stargardzkiej, masowskiej, pyrzyckiej, lipieńskiej, dziesięciny z kilku wsi, szczecińskiego cła i Wkroujścia<sup>31</sup>. W 1260 roku natomiast, Herman von Gleichen świadczył w dokumencie Warcisława III, wystawionym w Dyminie na rzecz klasztoru darguńskiego<sup>32</sup>. W tym samym roku spotkał się z margrabią brandenburskim Janem i prowadził z nim rozmowy na temat dóbr otrzymanych wcześniej z rąk Askańczyka<sup>33</sup>. Posiadłości te lokalizuje się obecnie w ziemi wkrzańskiej<sup>34</sup>. Kontakty z margrabią nie przeszkodziły biskupowi w tym, aby w dokumencie z 1260 roku określić Warcisława III mianem serdecznego przyjaciela (*dilectus amicus noster*)<sup>35</sup>. Z kolei rok później Herman u boku Barnima I zajmował się fundacją kolegium przeznaczonego kanonikom

---

*Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII—początek XVII wieku.* W: *Pomorze militarne XII—XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich.* Red. K. Kozłowski, E. Rymar. Szczecin 2004, s. 146. Rekompensaty te nie zakończyły darowizn ze strony Barnima I na rzecz klasztorów obdarowywanych wcześniej przez Sobiesławowiców. Do kolejnej, przeznaczonej dla klasztoru oliwskiego, doszło w 1256 r. — PommUB II/1, nr 618.

<sup>29</sup> PommUB II/1, nr 624.

<sup>30</sup> Do tej pory najpełniejszym jej opracowaniem jest praca J. Szymczaka: *Walki o kasztelaninę łędzką w połowie XIII wieku.* „Rocznik Kaliski” 1974, T. 17, s. 9—45.

<sup>31</sup> PommUB II/1, nr 667; W. v. Sommerfeld: *Geschichte...*, s. 204.

<sup>32</sup> PommUB II/1, nr 677.

<sup>33</sup> Tamże, nr 684.

<sup>34</sup> D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 1..., s. 349.

<sup>35</sup> PommUB II/1, nr 688.



szczecińskim<sup>36</sup>. Pod koniec zaś 1261 roku potwierdził prawo patronatu do kilku kościołów benedyktynek z Prenzlau<sup>37</sup>. Być może do tego okresu nawiązuje dyplom kapituły kościoła św. Marii w Szczecinie z 1268 roku. Opisano w nim wcześniejsze działania Barnima I i Hermana Gleichena, także odnoszące się do praw patronatu, lecz tym razem miejscowych świątyń<sup>38</sup>.

Po 1262 roku w istniejących źródłach brak dyplomów pozwalających wprost wskazywać na zjazdy książąt pomorskich ze swoim biskupem. Co więcej, nawet gdy Barnim I wystawiał jakieś dokumenty w Kamieniu, a więc w miejscu tytularnego rezydowania zwierzchnika diecezji, brak w nich Gleichena. Z okresu tego nie dysponujemy również informacjami o jakiejś szerszej współpracy biskupa z drugim z Grafitów, Warcisławem III. Książę ten zresztą zmarł w 1264 roku, a Pomorze zostało zjednoczone przez Barnima<sup>39</sup>.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIII wieku Pomorze Zachodnie stało się terenem konfliktu wewnętrznego, który zagroził pozycji Barnima I i miał szansę zmienić jakość stosunków między księciem i biskupem kamieńskim. Już ok. 1262 roku Herman von Gleichen zintensyfikował współpracę z zakonami rycerskimi, templariuszami i joannitami<sup>40</sup>. Na uwagę zasługuje zwłaszcza jego postępowanie względem joannitów. Herman potwierdził im wówczas darowizny Barnima I i księcia świecko-lubiszewskiego Grzymisława. Na 1264 rok datowane jest także potwierdzenie przez biskupa bulli papieskiej Grzegorza IX dla szpitalników lubiszewskich<sup>41</sup>. Tymczasem, przed 1268 rokiem między zakonem a Barnimem I doszło do otwartej wojny, która skończyła się atakiem książęcych lenników wspomaganym przez ludzi klasztoru cysterskiego w Darguniu<sup>42</sup>. W sprawę włączyli się margra-

<sup>36</sup> Tamże, nr 698, 710 (dokument z grudnia 1261 r.).

<sup>37</sup> Tamże, nr 706; zob. F.W. Barthold: *Geschichte...*, s. 510. Kościoły należące do mniszek prenzlauskich wymieniła P. Weigl: *Prenzlau. Magdalenerinnen/Benediktinerinnen*. In: *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommende bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*. Hrsg. V.H.-D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich et al. Bd. 2. Berlin—Brandenburg 2010, s. 967.

<sup>38</sup> PommUB II/1, nr 867.

<sup>39</sup> E. Rymar: *Rodowód...*, s. 152.

<sup>40</sup> Zob. D. Wybranowski: *Zakony...*, s. 301 i nast.; M. Starnawska: *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony rycerskie na ziemiach polskich w średniowieczu*. Warszawa 1999, s. 28; M. Smoliński: *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich: od połowy XII do pierwszego ćwierćwiecza XIV wieku*. Gdańsk 2008, s. 202.

<sup>41</sup> Pommerell. UB, nr 63 i 64; M. Smoliński: *Joannici w polityce...*, s. 208. Inne zdanie w sprawie daty wystawienia potwierdzenia w tekście E. Rymara: *Walka o Pomorze Gdańskie w latach 1269—1272*. „Rocznik Gdański” 1987, T. 47, z. 1, s. 11.

<sup>42</sup> H. Frederichs: *Herzog Barnim im Streit mit dem Johanniterorden*. „Baltische Studien” 1934 (Neue Folge), Bd. 36, s. 256—257; E. Rymar: *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej*. W: *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*. Red. J. Strzelczyk. Poznań 1987, s. 199—200; D. Wybranowski: *Jeszcze raz o konflikcie Bar-*

biowie brandenburscy, którzy wkroczyli w 1268 roku na Pomorze. Przed atakiem margrabiów nie uchroniło więc Barnima I nawet zawarte rok wcześniej trzecie małżeństwo z margrabią Matyldą, córką Ottona III<sup>43</sup>. Problem wzajemnych stosunków w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIII wieku komplikuje również niewątpliwy udział biskupa Hermana w zajęciu przez Barnima ziemi sławieńskiej, po śmierci Świętopelka gdańskiego w 1266 roku<sup>44</sup>.

Na początku 1269 roku biskup i książę pomorski stawili się u margrabiów brandenburskich w Gerswalde. Zjazd odbył się ok. 12 stycznia 1269 roku<sup>45</sup>. Historycy przypuszczają na ogół, że doszło wówczas do odnowienia hołdu złożonego wcześniej margrabiom. Tym razem mieli go odebrać Jan, Otton i Konrad. Domysłu tego nie można wykluczyć, ale mogło też chodzić o próbę rozwiązania konfliktowych spraw między księciem a margrabiami. Za wyraz takich uznać można zapiski rocznikarskie donoszące pod 1268 rokiem o zniszczeniach dokonanych przez wojska brandenburskie w dobrach cystersów darguńskich podczas interwencji na rzecz joannitów pomorskich<sup>46</sup>. Pośrednikiem między obiema stronami mógł być tu, mający wcześniej dobre stosunki z dworem książęcym i margrabiami, biskup kamieński. Jeśli w taki sposób spojrzeć na zjazd gerswaldzki, to widać, że zapewne niewiele udało się na nim załatwić, skoro już w kwietniu tegoż roku Askańczycy znaleźli się w Choszcznie. 1 kwietnia 1269 roku właśnie w odebranych Pomorzu Choszcznie hołd złożył im książę wschodniopomorski Mściwoj II<sup>47</sup>.

Wydarzenia lat 1268—1269 musiały zbliżyć Barnima I i jego biskupa. W zachowanym materiale dyplomatycznym ponownie bowiem widoczne stało się współdziałanie obu stron. 11 kwietnia 1269 roku spotkali się w Szczecinie, gdzie biskup znalazł się na liście świadków potwierdzenia Barnima, wystawionego na rzecz klasztoru białobuckiego<sup>48</sup>. Niewykluczone, że do tego zjazdu doszło pod wpływem faktu przybycia Askańczyków na Pomorze. Latem tegoż roku natomiast, książę i biskup zawarli układ określający granice między

*nima I z joannitami ze Stargardu i Korytowa z lat 1268—1271. Próba identyfikacji osób wasali książęcych z dokumentów Alberta Wielkiego.* „Przegląd Zachodniopomorski” 2001, T. 16, z. 3, s. 7—12 i nast.; M. Smoliński: *Joannici w polityce...*, s. 209—211 i nast.

<sup>43</sup> E. Rymar: *Rodowód...*, s. 150.

<sup>44</sup> J. Spors: *Dzieje polityczne ziemi sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej w XII wieku.* Poznań 1976, s. 120—121.

<sup>45</sup> PommUB II/1, nr 876, 877.

<sup>46</sup> *Annalen des Klosters Kolbatz.* Hrsg. v. R. Prümers. In: PommUB I/2, s. 485; J. Spors: *Dzieje polityczne...*, s. 135; M. Smoliński: *Joannici w polityce...*, s. 210.

<sup>47</sup> PommUB II/1, nr 880. Ostatnio na ten temat B. Śliwiński: *Układ księcia wschodniopomorskiego Mściwoja II z margrabiami brandenburskimi w Choszcznie w 1269 r. Powrót problemu.* W: SDŚ. Nr 10: *Mieszczanie, wasale, zakonnicy...*, s. 267—293.

<sup>48</sup> PommUB II/1, nr 882.

ziemią stargardzką a maszewską<sup>49</sup>. Dokument wówczas wystawiony był tylko jednym z kilku świadectw regulacji wzajemnych stosunków<sup>50</sup>.

Latem 1268 roku na Pomorze dotarł legat papieski Albrecht. Rozpatrywał skargę brandenburskich joannitów wniesioną przeciwko Barnimowi, który wraz ze swymi wasalami zagrabiał dobra zakonu. W kwietniu 1270 roku książę został obłożony przez legata klątwą<sup>51</sup>. Latem owego roku Barnim z pewnością podtrzymywał już dobre stosunki z Askańczykami. Świadectwem tego był dokument wystawiony przez margrabiów przy lokacji Frydlandu. Nazwali oni wówczas Barnima swym ukochanym krewnym<sup>52</sup>. Podobnie jak i we wcześniejszym okresie, regulacja stosunków z Marchią warunkowała chyba jakość relacji z biskupem. 21 sierpnia 1270 roku książę zezwolił poddanym biskupa swobodnie zbierać drzewo z należącego do niego lasu<sup>53</sup>. Udzielenie tego przywileju wiązać należy z pewnością ze zjazdem obu dostojników<sup>54</sup>.

Na początku lat siedemdziesiątych XIII wieku przeciwko Askańczykom wznowił działania sojusz składający się z: arcybiskupa magdeburgskiego Konrada, księcia meklemburskiego Mikołaja, hrabiów Szwerynu i Wisława II rugijskiego<sup>55</sup>. Wydaje się, że rozwój sytuacji na północy Niemiec stworzył Barnimowi I okazję do poluzowania więzów zależności w stosunku do Brandenburgii. W rok później pozycja księcia pomorskiego musiała ulec znacznemu wzmocnieniu. W 1273 roku wnuczka Barnima — księżniczka meklemburska Ludgarda wyszła za mąż za wrogię margrabiom Przemysła II<sup>56</sup>. Słusznie chyba sądzi się, że atak wojsk margrabiów z 1273 roku, który dotknął ziem: pyrzyckiej i szczecińskiej, był odpowiedzią na zbliżenie pomorsko-wielkopolskie<sup>57</sup>. Niestety, dokładnie nie wiadomo, jak zachował się wobec tych wypadków biskup kamiński. Faktem jest, że w momencie, gdy na północy Niemiec funkcjonowało już przymierze antybrandenburskie, w 1272 roku Herman von Gleichen udał się do Szwerynu<sup>58</sup>. Czy prócz spraw kościelnych jechał również z misją

<sup>49</sup> Tamże, nr 889.

<sup>50</sup> Zob. tamże, nr 881.

<sup>51</sup> Tamże, nr 914; H. Frederichs: *Herzog Barnim...*, s. 256—257; D. Wybranowski: *Jeszcze raz o konflikcie...*, s. 7—12 i nast.; M. Smoliński: *Joannici w polityce...*, s. 209—211 i nast.

<sup>52</sup> PommUB II/1, nr 923.

<sup>53</sup> Tamże, nr 924.

<sup>54</sup> Zob. też tamże, nr 926, gdzie Herman na liście świadków dyplomu Barnima.

<sup>55</sup> Tamże, nr 956; M. Smoliński: *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim w II połowie XIII w. i na przełomie XIII/XIV w. Najazd Brandenburgii na Pomorze Sławieńskie w 1306 r.* W: GSDŚ. Nr 7: *Mazowsze, Pomorze, Prusy...*, s. 189.

<sup>56</sup> O. Balzer: *Genealogia Piastów*. Kraków 2005, s. 426—430; K. Jasiński: *Genealogia Piastów wielkopolskich*. W: „Kronika Miasta Poznania”. Nr 2: *Nasi Piastowie*. Poznań 1995, s. 52—56.

<sup>57</sup> *Annalen des Klosters Kolbatz...*, s. 485; E. Rymar: *Wojny...*, s. 147.

<sup>58</sup> PommUB II/1, nr 595. Skomplikowane relacje między margrabiami brandenburskimi a książętami meklemburskimi i hrabiami Szwerynu w omawianym okresie starałem się skró-

w imieniu księcia pomorskiego lub tylko swoim — to pozostawić trzeba wyłączenie domysłem. Snuć je w każdym razie wypada, skoro z tego okresu brak wzmianek o kontaktach biskupa z margrabiami, natomiast latem 1273 roku doszło do korzystnego dla Hermana układu z Barnimem w sprawie dziesięciny z ziemi kamieńskiej i kołobrzeskiej<sup>59</sup>.

Być może najazd brandenburski z 1273 roku na Pomorze skłonił biskupa do większej ostrożności w angażowaniu się w politykę książęcą. W kwietniu 1274 roku Herman von Gleichen przebywał w Starej Marchii, w Werben. Zachowane źródła pozostawiły tylko wiadomości o gospodarczym wymiarze jego podróży. Wystawiony wtedy dokument zatwierdzał ugodę między Radą Miejską Maszewa a miejscowym plebanem w sprawie mesznego<sup>60</sup>. Niewykluczone zresztą, że biskup jechał do Marchii nie tylko w swoim imieniu. Zwraca bowiem uwagę, że podczas jego pobytu w Werben, przy dworze Barnima znajdował się Konrad z Maszewa, świadkujący na pierwszym miejscu listy świadków dokumentu książęcego dla klasztoru kołbackiego<sup>61</sup>. W maju 1274 roku biskup zapewne zrelacjonował księciu wyniki swojej misji. Z pewnością doszło wówczas do spotkania obu. Herman, podobnie jak syn Barnima I — Bogusław IV, przyłożył swą pieczęć do dyplomu wystawionego 15 maja 1274 roku<sup>62</sup>, ponownie dla Kołbacza.

Kolejne lata XIII wieku przyniosły istotne zmiany własnościowe na Pomorzu Zachodnim. Ich beneficjentami byli margrabiowie brandenburscy, z czym — jak się wydaje — zarówno biskup, jak i książęta pomorscy musieli się pogodzić. Początek 1276 roku zaznaczył się współpracą Barnima I i Hermana von Gleichen. Jej tłem była próba wzmocnienia dworskich wpływów na Zaodrzu. Widoczną oznaką tego procesu zaś książęce układy i nadania zawierane lub czynione na rzecz klasztorów: białobuckiego i kołbackiego, dość szybko akceptowane przez biskupa lub członków jego kapituły<sup>63</sup>. W tym samym czasie jednak ziemie pomorskie były obiektem wzmoczonego zainteresowania margrabiów brandenburskich. 2 sierpnia 1276 roku stali się oni gwarantami układu zawartego między hrabiami szweryńskimi: Helmodlem i Guncelinem w sprawie podziału ich ojcowskiego dziedzictwa obejmującego m.in. pomorską Dobrą Nowogardzką<sup>64</sup>. Hrabowie szweryńscy uznali się również lennikami margrabiów. Kilka dni później (30 sierpnia) biskup Herman sprzedał Askańczykom

---

towo przedstawić w innym miejscu, zob. M. Smoliński: *Sytuacja na pograniczu...*, s. 188—189 i nast.

<sup>59</sup> PommUB II/1, nr 975, 976.

<sup>60</sup> Tamże, nr 988; zob. też F.W. Barthold: *Geschichte...*, s. 509, 551.

<sup>61</sup> PommUB II/1, nr 990.

<sup>62</sup> Tamże, nr 991.

<sup>63</sup> Zob. tamże, nr 1029, 1032, 1033; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 329—330.

<sup>64</sup> PommUB II/1, nr 1041; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 330—331.

ziemię lipiańską<sup>65</sup>. Nie wiemy, czy zrobił to pod naciskiem Askańczyków, czy też oferta sprzedaży wyszła od samego Hermana, gdyż potrzebował on funduszy na realizację własnych planów majątkowych. W 1276 roku biskup odkupił od Barnima I i jego syna Bogusława IV Kołobrzeg wraz z jego przynależnościami oraz dochodami od solanek i kopalni, takich jak: złoto, srebro i ruda<sup>66</sup>. Niewykluczone więc, że przynajmniej część kwoty uzyskanej przez duchownego za ziemię lipiańską została spożytkowana na kupno Kołobrzegu. Dzięki tej transakcji w ręce biskupa trafiła całość ziemi kołobrzesckiej, gdyż jeszcze w okresie wcześniejszym część wspomnianego terenu posiadał już poprzednik Hermana — biskup Wilhelm. Pozbycie się ziemi lipiańskiej przez biskupa być może wpłynęło na dodatkowe klauzule, jakimi książęta pomorscy zabezpieczyli własną, kołobrzeską transakcję z Hermanem von Gleichenem. Mówiła ona wyraźnie, że biskup nie może zawrzeć sojuszu z margrabiami i dopuścić do tego, żeby przejęli oni nabytą przez niego ziemię<sup>67</sup>.

Za wniesieniem do aktu objęcia Kołobrzegu takich zapisów zdają się stać dwa wydarzenia. Pierwszym było odkupienie przez margrabiów od Wisława II rugijskiego praw do ziemi sławieńskiej. Drugim z pewnością wojna, która trwała w Marchii. Toczyła się ona o osadę arcybiskupstwa magdeburgskiego. W 1278 roku, a być może i wcześniej, po stronie Ottona IV ze Strzałą i jego sojuszników walczył Barnim I<sup>68</sup>. Już w 1277 roku był zapewne namawiany do aktywnego wsparcia Ottona IV i typowanego na urząd arcybiskupi jego brata Eryka. Reprezentujący interesy drugiej linii margrabiów Albrecht III wspierał tymczasem zupełnie innego kandydata. Niewykluczone, że m.in. z powodu wojny i rozdzwieków wśród Askańczyków książę pomorski próbował uzgodnić swe stanowisko z biskupem. Związanie się z ewentualnie przegraną stroną mogło mieć bowiem fatalne konsekwencje dla księstwa pomorskiego i biskupstwa kamieńskiego. O konsekwencjach wspominał zresztą już układ z Konradem. W wypadku jego zerwania margrabiowie mieli przejąć Pyrzyce, Stargard, Gryfino i Gardziec. Cena, jaką miał zapłacić książę za swe odstępstwo, była

<sup>65</sup> PommUB II/1, nr 1043, 1044; F.W. Barthold: *Geschichte...*, s. 501; W. v. Sommerfeld: *Geschichte...*, s. 221; E. Rymar: *Wojny...*, s. 147; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 330—331.

<sup>66</sup> PommUB II/1, nr 1044; F.W. Barthold: *Geschichte...*, s. 552, 554—555; W. v. Sommerfeld: *Geschichte...*, s. 218; K. Ślaski: *Dzieje ziemi kołobrzesckiej do czasów jej germanizacji*. Toruń 1948, s. 52—53. Dzierżone przez biskupa Arnhausen historyk ten również rozpatrywał w ramach nadania uczynionego z pozostałości księstwa Warcisława III; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 331.

<sup>67</sup> PommUB II/1, nr 1060 (dokument z 30 kwietnia 1277 r.); G. Salis: *Forshungen...*, s. 143 i nast.; K. Ślaski: *Dzieje...*, s. 34; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 332.

<sup>68</sup> Zob. M. Smoliński: *Udział Polaków i Pomorzan w bitwie pod Frohse 10 I 1278 r. Próba identyfikacji sojuszników Ottona IV ze Strzałą*. W: SDŚ. Nr 14: *Kaci, święci, templariusze*. Red. B. Śliwiński. Malbork 2008, s. 285 i nast. Tu też źródła i starsza literatura przedmiotu.

więc bardzo wysoka. Wymierną korzyścią, jaką wyniósł Barnim I ze swego zaangażowania się w omawiane sprawy, było wzięcie w lenno od margrabiego Konrada ziemi między Stargardem i Choszczem<sup>69</sup>. Zacieśnienie współpracy z Barnimem I opłaciło się biskupowi, nie tylko w wymiarze przejścia Kołobrzegu — ale też pozostającej do tej pory w książęcych rękach części ziemi kołobrzesckiej. 16 maja 1277 roku z rąk książęcych otrzymał on kolejne nadania ziemskie we wsi położonej w pobliżu Dymina<sup>70</sup>.

W 1278 roku zmarł Barnim I<sup>71</sup>. Pierwszoplanowym zadaniem biskupa stało się więc ułożenie stosunków z nowym księciem — Bogusławem IV. Już w początkach rządów tegoż księcia doszło do zaostrzenia jego stosunków z joannitami. Tych już niemalże tradycyjnie popierał biskup Herman<sup>72</sup>. Powodem konfliktu było kilka miejscowości, o które ze szpitalnikami spierał się jeszcze Barnim I. Niewykluczone, że kilka z nich joannici odzyskali przed 1280 rokiem<sup>73</sup>. W literaturze przedmiotu zwrócono już uwagę, że Tomasz Kantzow doszukiwał się w tych wydarzeniach jednego z powodów niechęci Bogusława IV do Hermana von Gleichen<sup>74</sup>. Ślady wzajemnych kontaktów biskupa z Bogusławem IV noszą już jednak dokumenty z czerwca 1279 roku<sup>75</sup>. Na kolejne spotkania obu dostojników wskazują też dyplomy książęce wystawione jesienią wspomnianego roku<sup>76</sup>. Dodatkowo 31 grudnia 1279 roku biskupstwo kamieńskie otrzymało od Bogusława IV nadanie Betgerowa<sup>77</sup>. Częstotliwość spotkań nie wskazywała raczej na wzajemną niechęć księcia i biskupa. Wydaje się więc, że ożywienie kontaktów między nimi wiązało się z planami politycznymi Bogusława IV. Na rozległość książęcych zamierzeń wskazuje dyplom wystawiony podczas zjazdu księcia pomorskiego z margrabią brandenburskim Konradem w grudniu 1278 roku<sup>78</sup>. Celu opisywanego kolokwium niestety nie znamy. Z pewnością jednak tłem musiały być stosunki księcia z Brandenburgią. Początkowo relacje te uznać należy za dobre. Dość szybko jednak Bogusław IV zaczął prawdopodobnie planować jeśli nie zerwanie, to

<sup>69</sup> PommUB II/1, nr 1096; E. Rymar: *Wojny...*, s. 148.

<sup>70</sup> PommUB II/1, nr 1063; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 331.

<sup>71</sup> E. Rymar: *Rodowód...*, s. 143 i nast.

<sup>72</sup> D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 440.

<sup>73</sup> Najpełniej o tym D. Wybranowski: *Zakony...*, s. 306—307; Tenże: *Początki...*, Cz. 3..., s. 440.

<sup>74</sup> D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 3..., s. 440.

<sup>75</sup> PommUB II/2. Hrg. v. R. Prümers. Stettin 1885, nr 1131; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 344. Autor słusznie zwrócił uwagę na dobór świadków dyplomu biskupiego, wskazując jednocześnie na możliwość zjazdu księcia z biskupem.

<sup>76</sup> PommUB II/2, nr 1137; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 344.

<sup>77</sup> PommUB II/2, nr 1147.

<sup>78</sup> Tamże, nr 1136; F.W. Barthold (*Geschichte...* Th. 3. Hamburg 1843, s. 5) domyślał się udziału Bogusława IV po stronie margrabiów w bitwie pod Frohse; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 353. Zob. też słuszne uwagi autora w sprawie rycerstwa meklemburskiego obecnego na tym zjeździe i mającego reprezentować Mikołaja z Werle.



choć poluznienie zależności Pomorza od Brandenburgii. Świadczyć o tym może prośba Bogusława IV skierowana latem 1280 roku do Lubeki w sprawie pomocy przeciw margrabiom<sup>79</sup>. W podobny sposób książę zwrócił się też do władz miejskich Szczecina<sup>80</sup>. Przygotowując się do wojny, usiłował polepszyć swe stosunki z joannitami pomorskimi. Z pewnością pomógł mu w tym biskup Herman. Wraz z księciem organizował zbiórkę pieniędzy na wykup z rąk szpitalników dóbr, które znajdowały się w rękach zakonu<sup>81</sup>. O ile jednak Herman von Gleichen był rzecznikiem ułożenia poprawnych stosunków na linii książę — zakony rycerskie, o tyle niezbyt chętnie raczej angażował się w plany wyśtąpienia przeciwko Askańczykom brandenburskim.

Pod koniec czerwca 1280 roku biskup Herman stanął u margrabiów w Werben<sup>82</sup>. 13 lipca margrabia brandenburski Albrecht III w meklemburskim Stargardzie zatwierdził układ zawarty między nim, jego braćmi: Ottonem IV i Konradem, a biskupem Hermanem w sprawie granic ziemi kołobrzeskiej i świdwińskiej<sup>83</sup>. Z układu tego wynika, że margrabiowie posiadali ziemię świdwińską, w ich rękach znalazła się także ziemia pełczycka<sup>84</sup>. W jaki dokładnie sposób terytoria te z rąk książęcych przeszły na ich własność, niestety nie wiadomo. Biskup w zamian za potwierdzenie posiadania przez siebie ziemi kołobrzeskiej i Lipia oddał margrabiom swoją część własnych praw do ziemi pełczyckiej. Wydaje się więc, że była to cena, jaką musiał zapłacić Herman von Gleichen za gwarancje dla swej władzy i dóbr w razie ewentualnego ataku brandenburskiego na Pomorze. Czy do takiego doszło już w 1280 roku, tego niestety nie wiemy. Faktem jest jednak, że zachowane dyplomy wskazują jasno sprawowanie władzy zwierzchniej przez Askańczyków nad ziemiami pomorskimi. Mowa tu o dokumentach potwierdzających dobra klasztorów: darguńskiego i doberańskiego, między 1280 a 1284 rokiem<sup>85</sup>.

<sup>79</sup> PommUB II/2, nr 1164.

<sup>80</sup> Tamże, nr 1165; F.W. Barthold: *Geschichte...*, Th. 3, s. 24—25.

<sup>81</sup> PommUB VII. Hrsg. v. H. Friedrich, E. Sandor. Köln—Graz 1958, nr 4669; D. Wybranowski: *Fundacja komandorii joannitów w Goleniowie na tle stosunków księcia Bogusława IV z zakonami rycerskimi w latach 1280—1291*. „Przegląd Zachodniopomorski” 1999, T. 14, z. 3, s. 9—10.

<sup>82</sup> PommUB II/2, nr 1166.

<sup>83</sup> Tamże, nr 1168; F.W. Barthold: *Geschichte...*, Th. 3, s. 6 i nast.; P. v. Niessen: *Geschichte...*, s. 62; F. Salis: *Forschungen...*, s. 144; F. Zickermann: *Das Lehnverhältnis zwischen Brandenburg und Pommern im dreizehnten und vierzehnten Jahrhundert*. „Forschungen zur brandenburgische und preussische Geschichte“ 1892, Bd. 5, s. 62; K. Ślaski: *Dzieje...*, s. 53—54; E. Rymar: *Władcy Brandenburgii...*, s. 34—35. Układ ten w literaturze przedmiotu często interpretowany jest w ramach wymuszenia przez margrabiów na biskupie neutralności. Wydaje się jednak, że to raczej Herman był w całej sprawie petentem, choć niewątpliwie ważnym.

<sup>84</sup> E. Rymar: *Wojny...*, s. 149; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 2..., s. 354—355.

<sup>85</sup> PommUB II/2, nr 1191, 1192, 1232.

Po 1280 roku przez pewien czas brak informacji źródłowych pozwalających naprowadzić na ślady kolejnych zjazdów biskupa Hermana i Bogusława IV. Ochłodzenie wzajemnych relacji nie pociągnęło jednak za sobą żadnych restrykcji w stosunku do włodarza diecezji kamieńskiej. Będący w trudnej sytuacji książę pomorski nie chciał zapewne ryzykować jakiegoś głębszego konfliktu, zwłaszcza że z pewnością trwałość posiadłości biskupich na Pomorzu gwarantowali Brandenburczycy. Jeżeli jednak ochłodzenie stosunków między księciem pomorskim a biskupem przerodziło się w konflikt, to niewykluczone, że dość szybko został on zakończony pod wpływem Askańczyków. 15 sierpnia 1281 roku Bogusław IV nadał biskupstwu połowę jednej ze wsi pomorskich. Na liście świadków tego dokumentu widnieje m.in. margrabia Albrecht III<sup>86</sup>. U boku margrabiów biskup znalazł się też 14 lutego 1282 roku, gdy Jan II, Otton IV i Konrad potwierdzili Pyrzycom prawa do obszaru 10 łanów między kilkoma miejscowościami pomorskimi<sup>87</sup>. W styczniu 1283 roku Otton IV i Konrad nazwali biskupa kamieńskiego „swoim ukochanym krewnym”<sup>88</sup>. Wydaje się więc, że w sytuacji wzrostu napięcia między Bogusławem IV a Askańczykami obie strony dążyły do zapewnienia sobie życzliwości biskupa Hermana.

Ta uwaga zdaje się istotna choćby ze względu na zaangażowanie się księcia pomorskiego w wojnę prowadzoną przez miasta z północy Niemiec i Pomorza. Prócz Bogusława brali w niej udział również książęta Rugii i Meklemburgii, hrabiowie szweryńscy i daneberscy<sup>89</sup>. Wynikiem zaangażowania się Bogusława w wojnę był atak Brandenburgii na Pomorze i zajęcie Stargardu jesienią 1283 roku. Herman, choć mógł sprzyjać margrabiom brandenburskim, w tej sytuacji zachował chyba neutralność. W dokumencie będącym wstępem do pokoju między walczącymi stronami nie wyliczono go w szeregu tych, którzy wykazali się brakiem lojalności wobec Bogusława. Znaleźli się w nim za to joannicy z Copam, templariusze z Rurki, augustianki z Pyrzyce, cystersi kołbaccy oraz mieszczenie Pyrzyce i Starogardu<sup>90</sup>. Do tego wspomniano jeszcze kilku nielojalnych lenników księcia. Wydaje się zresztą, że po najeździe Brandenburczyków w 1283 roku strona pomorska — mając na uwadze dobre stosunki biskupa kamieńskiego z agresorami — mogła próbować wykorzystać jego pośrednictwo do próby porozumienia z margrabiami. 19 grudnia 1283 roku Herman von Gleichen spotkał się bowiem w Szczecinie z Bogusławem IV i jego

<sup>86</sup> Tamże, nr 1210.

<sup>87</sup> Tamże, nr 1228.

<sup>88</sup> Tamże, nr 1253.

<sup>89</sup> Tamże, nr 1266, 1269, 1274; F.W. Barthold: *Geschichte...*, Th. 3, s. 26—28 i nast.; F. Zickermann: *Das Lehnverhältnis...*, s. 52; P. v. Niessen: *Geschichte...*, s. 272; M. Wehrmann: *Geschichte von Pommern*. Th. 1. Gotha 1904, s. 120; J. Schultze: *Die Mark Brandenburg...*, s. 190 i nast.; E. Rymar: *Władcy Brandenburgii...*, s. 49; Tenże: *Wojny...*, s. 149; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 3..., s. 439.

<sup>90</sup> PommUB II/2, nr 1312, zob. też 1304; zestawienie za: E. Rymar: *Wojny...*, s. 149.

braćmi: Barnimem II oraz Ottonem I<sup>91</sup>. Innym rozwiązaniem byłoby założenie próby przeciągnięcia Hermana na swoją stronę i zaangażowania go w wojnę, co ze zrozumiałych względów nie wchodziło w rachubę. Teoria o nieudanej próbie wciągnięcia biskupa w wojnę z Brandenburgią stała się być może jedną z podstaw sądu sformułowanego w XVI wieku przez Tomasza Kantzowa. Choć cytowane zdanie kronikarza pomorskiego nie we wszystkich swych fragmentach daje się pogodzić z wymową innych źródeł, to faktem jest, że w niedługim czasie u boku Hermana znalazł się, przewidziany na jego następcę na tronie biskupim, książę rugijski Jaromir<sup>92</sup>. Niewykluczone, że był on już wówczas szwagrem księcia pomorskiego<sup>93</sup>. Przypomnieć wypadnie, że według Kantzowa, to właśnie od księcia miał wyjść pomysł dodania biskupowi pomocnika w osobie Jaromira.

Dodatkowym punktem niezgody między tronem książęcym i biskupim miała być polityka majątkowa prowadzona wobec klasztoru w Stołpiu. Informacje te w różny sposób oceniane są przez współczesnych badaczy<sup>94</sup>. Abstrahując od opinii, jaką książę miał o swym biskupie, wydaje się, że decydującą rolę w ocenie udziału Hermana w wydarzeniach z lat 1283/1284 musiał odegrać cytowany już dokument z układów pokojowych, który milczy o biskupie<sup>95</sup>. Jego treść oznaczać może tylko jedno — neutralność.

Mimo jednak usprawiedliwionego chyba braku wiary w informacje Tomasa Kantzowa, rok 1285 ponownie zaznaczył się kontaktami biskupa z Marchią. Wiadomo, że tamtego lata Herman von Gleichen wystawił w Neubrandenburgu przynajmniej trzy dokumenty, których adresatami byli franciszkanie oraz templariusze<sup>96</sup>.

Z wojny w latach 1283/1284 Pomorze wyszło z dość znacznymi stratami terytorialnymi. Poważne konsekwencje dla losów biskupa Hermana miało z pewnością zajęcie ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II czy też istnienie dominium (Dobra Nowogardzka, Białogard, Oleszno), którym władał Przybysław II — lennik margrabiów brandenburskich. Zachowane źródła dyplomatyczne nie informują o kontaktach między biskupem i Bogusławem IV w okresie po za-

<sup>91</sup> PommUB II/2, nr 1281, 1282.

<sup>92</sup> E. Rymar: *Biskupi...*, s. 23—24.

<sup>93</sup> E. Rymar: *Rodowód...*, s. 161.

<sup>94</sup> D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 3..., s. 440—441 (gdzie dyskusja z tezami E. Rymara).

<sup>95</sup> Oczywiście nie wyklucza to tezy E. Rymara, który sądził, że w sporze z templariuszami, którzy w czasie wojny wsparli Brandenburgię, sympatia biskupa znajdowała się po stronie zakonu, chociażby ze względu na osobę komtura Rurki, siostrzeńca Hermana von Gleichen, spokrewnionego też z margrabiami Bernarda von Everstein (zob. *Dzieje Bań i Ziemi Bańsko-Swobnickiej ok. 1230—1245*. W: *Banie nad Tywą. Z dziejów Ziemi Bańsko-Swobnickiej*. Red. E. Rymar. Pyrzyce 1999, s. 107).

<sup>96</sup> PommUB II/2, nr 1348, 1349, 1352; D. Wybranowski: *Zakony...*, s. 443; Tenże: *Fundacja komandorii...*, s. 14.

kończeniu wojny z margrabiami. Co więcej, istnieją dwa dokumenty stwarzające podstawę do przypuszczeń o wzajemnej niechęci. 25 kwietnia 1286 roku książę znalazł się ze swym dworem w Kołobrzegu, gdzie wystawił przywilej dla miejscowych mieszczan<sup>97</sup>. Próżno w nim szukać chociażby wspomnienia o biskupie, do którego przecież miasto należało. Podobna sytuacja występuje w dokumencie Hermana wystawionym w 1286 roku w Szczecinie. Zarówno sama treść pisma, jak i lista świadków do niego dołączona wskazuje na brak zainteresowania wizytą duchownego<sup>98</sup>.

Relacje między księciem i biskupem poprawiły się za to z pewnością w 1287 roku. Tła tego procesu poszukiwać można w polityce zewnętrznej biskupa, zmierzającej do ułożenia stosunków z władającym już nie tylko Pomorzem Gdańskim, ale też i Sławieńskim Mściwojem II. 22 kwietnia 1287 roku w Malechowie Herman von Gleichen zawarł układ obronny z tym władcą<sup>99</sup>. Sojusz stanowił początek całej serii porozumień, w jakie weszli książęta z obu części Pomorza, ale i Polski. Już w dwa miesiące później zaobserwować można było zmianę stosunków między Hermanem von Gleichen i Bogusławem IV. 21 czerwca 1287 roku książę wraz ze swoimi braćmi: Barnimem II i Ottonem I, wystawił dokument dla joannitów z Copam<sup>100</sup>. Porozumiał się więc z zakonem, który w czasie wojny z Brandenburgią nie dochował księciu wierności. Ponadto na liście świadków tego dokumentu widnieje jeden z ważniejszych urzędników kapituły biskupa: dziekan kamieński Jan.

23 listopada 1287 roku doszło do spotkania Bogusława IV z Mściwojem II i Przemysłem II, na którym książęta uzgodnili zapewne współdziałanie i sojusz. Nie wiemy, czy był tam obecny osobiście biskup kamieński. Z pewnością jednak był reprezentowany przez dziekana kapituły kamieńskiej Jana i kantora kamieńskiego Witzlawa (Witosława?)<sup>101</sup>. Patrząc z późniejszej perspektywy, założyć należy, że układ wówczas zawarty miał przede wszystkim antybrandenburskie oblicze. Nie wiadomo jednak, czy od samego początku był wymierzony przeciwko margrabiom, czy też z biegiem czasu (ale dość szybko) w taki właśnie sojusz się przerodził. Za drugą ze zgłoszonych możliwości przemawia patronat biskupa Hermana nad tym przedsięwzięciem oraz kontrakt zawarty

<sup>97</sup> PommUB II/2, nr 1372.

<sup>98</sup> Tamże, nr 1405. Na te okoliczności uwagę zwrócił już D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 3..., s. 441.

<sup>99</sup> Pommerell. UB, nr 421, 424; J. Spors: *Dzieje polityczne...*, s. 145 i nast.; B. Śliwiński: *Rola polityczna możnowładztwa na Pomorzu Gdańskim w czasach Mściwoja II*. Gdańsk 1987, s. 185; E. Rymar: *Stosunki Przemysła II z margrabiami brandenburskimi ze starszej linii askańskiej w latach 1279—1296*. W: *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego*. Red. J. Krzyżaniakowa. Poznań 1997, s. 132; E. Rymar: *Władztwo biskupów...*, s. 43 i nast.; D. Wybranowski: *Początki...*, Cz. 3..., s. 444.

<sup>100</sup> PommUB III/1. Hrsg. v. R. Prümers. Stettin 1888, nr 1430; D. Wybranowski: *Fundacja komandorii...*, s. 15.

<sup>101</sup> Pommerell. UB, nr 426; PommUB III/1, nr 1441.

8 września 1288 roku między Bogusławem i Askańczykami. Regulował on sprawy oprawy wiennej wdowy po Barnimie I — Matyldy<sup>102</sup>. Jesienią 1288 roku zapewne więc nie doszło do wrogich wystąpień przeciwko margrabiom. Pod koniec tego roku lub na początku następnego biskup kamieński Herman von Gleichen zmarł.

Podsumowując przedstawione ustalenia, stwierdzić trzeba, że relacje pomorsko-brandenburskie musiały odgrywać olbrzymią rolę w polityce prowadzonej przez biskupa kamieńskiego Hermana. Współpraca Gleichena z Barnimem I i Warcisławem III układała się najbardziej harmonijnie w czasach, gdy nie występowali oni zbrojnie przeciwko zwierzchności margrabiów brandenburskich. W tym okresie biskup brał udział w przedsięwzięciach militarnych książąt, skierowanych przeciwko wschodniemu sąsiadowi. Współpracował z nimi również na niwie polityki kościelnej i fundacyjnej. Być może z Warcisławem III łączyła biskupa nawet autentyczna przyjaźń.

Relacje między tronem książęcym a biskupim zaczęły się komplikować po zjednoczeniu Pomorza Zachodniego przez Barnima I. Książę ten kilkakrotnie podejmował próby bądź to rozluźnienia więzów zależności od Askańczyków, bądź to zupełnego ich zrzucenia. W interesującym nas okresie pierwszy pewny konflikt rozegrał się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIII wieku. Biskup kamieński zapewne nie poparł w nim księcia przeciwko margrabiom, skoro starał się wesprzeć zwalczanych przez Barnima I joannitów. Niewykluczone natomiast, że uczestnicząc obok księcia w zjeździe gerswadzkim, próbował odegrać rolę mediatora między nim a margrabiami. Misja ta zakończyła się jednak fiaskiem i najazdem Askańczyków na Pomorze w 1268 i 1269 roku. Mimo klęski Barnima I i trudnego położenia księcia (nałożenie na niego klątwy) biskup Herman w dalszym ciągu wspierał go na niwie polityki wewnętrznej.

Z powodu braku źródeł nie wiemy niestety, jaka była reakcja biskupa na zbliżenie Barnima I z koalicją antybrandenburską na początku lat siedemdziesiątych XIII wieku. Nawet jednak ewentualny brak akceptacji ze strony Hermana dla działań księcia nie odcisnął się na ich wzajemnych kontaktach. Niewykluczone, że podobnie jak w okresie wcześniejszym, biskup próbował spełniać funkcję pośrednika między Barnimem a margrabiami, na co mogą wskazywać jego podróże do Marchii.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych natomiast Barnim I i jego syn Bogusław IV próbowali nakłonić biskupa do szerszego zaangażowania się w opór przeciwko dążeniom askańskim, sprzedając mu ziemię kołobrzeską. Nie wydaje się jednak, żeby biskup faktycznie chciał wystąpić przeciwko swym feudalnym zwierzchnikom.

Nawet niezbyt ufając przekazom Tomasza Kantzowa, zgodzić się można z tym kronikarzem, że relacje pomiędzy biskupem Hermanem a tronem

<sup>102</sup> PommUB III/1, nr 1472.

książęcy pogorszyły się wraz ze śmiercią Barnima I i po objęciu tronu pomorskiego przez Bogusława IV. Wpływ na to miała niewątpliwie pechowa dla Pomorzan wojna z Marchią w latach 1283—1284. Biskup pozostał w niej zapewne neutralny. Po przegraniu wojny przez Bogusława i okresie ochłodzenia stosunków z Gleichenem, polem, na którym powrócono do współpracy, okazała się książęca polityka zbliżenia z Mściwojem II i Przemysłem II.

*Marek Smoliński*

**Between two state organisms —  
Herman von Gleichen, a bishop from Kamieńsk  
and his relations  
with princes of Western Pomerania and Brandenburg margraves**

Summary

Herman von Gleichen, being a bishop in Kamieńsk between 1251 and 1289, has caught the attention of the historians for many years. It is because of diversified aspects of his activity. The very activity covered the period of strengthening the influence of Brandenburg margraves on Western Pomerania and claims to his liege control of Middle and Eastern Pomerania many a time articulated by Askańczyk dynasty. Herman took office as bishop not only thanks to an election of the chapter from Kamieńsk, which was successful for him, but also due to his origins and political connections with a German party co-working with a German anti-king Wilhelm from Holland. The very party comprised a Brandenburg dynasty of Askańczyk, princes from Brunswik, Saxon princess and earl of Anhalt. An important factor supporting Herman von Gleichen's career was family connections, from which he originated, and a Danish king Eryk and his circle.

One of the priorities of politics conducted by bishop Herman was his willingness to maintain the appropriate relations with Brandenburg margraves and being against their control of Western Pomeranian princes many a time. The very aim was realised by a bishop during life and ruling of Warcisław the Third and Barnim the First (eventually till 1278). A balance of bishop's politics turned out much more unsuccessful in the period of ruling of the sons of Barnim the First, especially the oldest one, Bogusław the Fourth (d. 1309). He made at least several attempts to leave a liege control of a Brandenburg dynasty of Askańczyk. Much less favourable was perceived an autonomous politics by a bishop from Kamieńsk. Tomasz Kantzow, a 16th century Pomeranian chronicler accused even Herman von Gleichen of his co-work with Brandenburg margraves hostile to Bogusław the Fourth. The chronicle opinion, cited in the light of the diplomatic material retained, seems not to be totally fair for the evaluation of the whole of Herman von Gleichen's activity. It may, at best, concern one of its excerpts.



*Marek Smoliński***Zwischen zwei Staatsorganismen —  
der Bischof von Cammin Hermann Graf  
von Gleichen und dessen Beziehungen zu westpommerschen Fürsten  
und brandenburgischen Markgrafen**

## Zusammenfassung

Hermann Graf von Gleichen, der in den Jahren 1251—1289 den Amt des Bischofs von Cammin bekleidete, erweckt schon seit Langem die Interesse der Historiker. Seine Tätigkeit fiel auf den Zeitraum, als die brandenburgischen Markgrafen ihre Macht über das Westpommern gefestigt und die Askanier ihre Ansprüche auf die Lehnsoberherrschaft auch in Mittel- und Ostpommern gehoben haben. Den Bischofsamt übernahm Herman nicht nur infolge der für sich günstigen Ektion des Ehrenkollegiums zu Cammin, sondern dank seiner Familienherkunft und seinen politischen Beziehungen zu der mit dem deutschen Gegenkönig, Wilhelm von Holland mitwirkenden deutschen Partei. Zu der Partei gehörten brandenburgische Askanier, braunschweigische Fürsten, sächsische Herzöge und anhaltinische Grafen. Zur Karriere des Grafs von Gleichen haben auch die zwischen seiner Familie und dem dänischen König, Erik und dessen Milieu bestehenden Zusammenhänge beigetragen.

Eine wichtige Priorität der vom Bischof Hermann geführten Politik war, einwandfreie Beziehungen zu brandenburgischen Markgrafen und zu den oft gegen deren Oberherrschaft auftretenden westpommerschen Herzöge aufrechtzuerhalten. Es ist ihm gelungen, dieses Vorhaben zur Zeit des Herzogs Wartislaw III. und Barnim I. (letztendlich bis 1278) verwirklichen. Hermanns Politik stieß auf Schwierigkeiten als über Westpommern die Söhne von Barnim I. und besonders der ältere von ihnen, Bogislaw IV. (gest. 1309) herrschten. Der Letztgenannte versuchte mindestens ein paar Mal, die Lehnsoberherrschaft der brandenburgischen Askanier zu brechen. Die autonome Politik des Bischofs von Cammin war von ihm negativ beurteilt. Der pommerische Chronist vom 16. Jh., Thomas Kantzow, hat den Hermann von Gleichen sogar wegen der Kollaboration mit den dem Bogislaw IV. gegenüber feindlichen brandenburgischen Markgrafen angeklagt. Seine Bewertung von der politischen Tätigkeit Hermanns von Gleichen war jedoch im Lichte der erhaltenen diplomatischen Urkunden nicht ganz gerecht und kann sich höchstens auf ein Gebiet seiner Tätigkeit beziehen.